

Sprostowanie do artykułu Jak grochem o jeziorko opublikowanego w Gazecie Wyborczej

2016-07-15

Sprostowanie do artykułu *Jak grochem o jeziorko* autorstwa Michała Wojtczuka, opublikowanego w Gazecie Wyborczej (Gazeta Stołeczna), 1-12 lutego 2012 r.

Autor: Agata Antonowicz

W reakcji na nieprawdziwe informacje zawarte w artykule „Jak grochem o jeziorko” autorstwa Michała Wojtczuka, opublikowanym w Gazecie Wyborczej (Gazeta Stołeczna), wydanie sobotnio-niedzielne, 11-12 lutego 2012 roku, strona 2, zwracamy się z prośbą o zamieszczenie poniższego sprostowania.

Nieprawdziwe jest stwierdzenie, że „Niektórzy hydrododzy ostrzegają, że to groźny precedens” w kontekście inwestycji firmy Marvipol w otulinie rezerwatu Jeziorko Czerniakowskie. Jest to opinia wyrażona ustnie przez przeciwników zabudowy otuliny, nigdy nie poparta jakimkolwiek stanowiskiem hydrologa (ekspertyzą). RDOŚ w Warszawie apelowała o przekazanie wszelkich nieznanych urzędowi danych eksperckich, na które powołują się przeciwnicy zabudowy w rejonie Czerniakowa Południowego – żadna nie została dostarczona. RDOŚ w Warszawie podtrzymuje stanowisko co do konieczności uniemożliwienia zabudowy z podpiwniczeniami w otulinie w części znajdującej się w granicach zlewni i braku wpływu zabudowy z podpiwniczeniami poza zlewnią, w rejonie Czerniakowa Południowego i Łuku Siekierkowskiego. Stanowisko to oparte zostało o wszelkie dostępne urzędowi ekspertyzy, wystarczające do wypracowania ww. stanowiska tj.;

- Ekofizjograficzno-urbanistyczne uwarunkowania zagospodarowania rejonu Jeziorka Czerniakowskiego w Warszawie – wybrane zagadnienia, pod redakcją naukową dr Michała Fica
- Ekspertyza-bilans wodny Jeziorka Czerniakowskiego w Warszawie, opracowana pod kierownictwem dr inż. Dariusza Górskiego (katedra Inżynierii Wodnej i Rekultywacji Środowiska SGGW w Warszawie), zlecona przez Urząd Dzielnicy Warszawa Mokotów
- Ekspertyza hydrogeologiczna możliwości wpływu realizacji obiektu budowlanego na poziom wód gruntowych w okolicy Jeziorka Czerniakowskiego, wykonana przez Hydrogeostudio na zamówienie Urzędu Miasta Stołecznego Warszawy, Urząd Dzielnicy Mokotów
- Raport oddziaływania na środowisko przedsięwzięcia polegającego na budowie zespołu budynków mieszkalnych z usługami, garażami podziemnymi, infrastrukturą techniczną, drogami i elementami zagospodarowania terenu w rejonie ul. Bernardyńskiej w Warszawie oraz Hydrogeologiczna analiza porealizacyjna etapu I osiedla budynków wielorodzinnych przy ul. Bernardyńskiej na terenie Dzielnicy Mokotów – faza I budowy wraz ze stanowiskiem Regionalnej Komisji ds. Oceny Oddziaływania na Środowisko i koreferatami

Nieprawdą jest, że w tzw. najnowszej wersji planu nie ma mowy o problemie inwestycji budowlanych zagłębionych „poniżej lustra wód gruntowych (...) tak jakby problem w ogóle nie istniał”. W ww. dokumencie w otulinie, w granicach zlewni akwenu Jeziorko Czerniakowskie (strefa A) de facto nie dopuszcza się żadnej zabudowy, w związku tym nie ma podstaw do dodawania zapisów dotyczących zakazu ich zagłębienia, zaś w dwóch niewielkich strefach (D i E), gdzie dopuszczono zabudowę, wskazano: „ wykluczenie budowy fundamentów i kondygnacji podziemnych poniżej spągu warstwy nieprzepuszczalnej w gruncie”. Zapis ten jest jednoznaczny z koniecznością zachowania warunków wodnych w zlewni. Kolokwialnie mówiąc – nie wolno przebijać warstwy, która utrzymuje wodę na tym terenie, tak aby nie zdarzyła się sytuacja określana często jako „przebicie dna wanny”, w której ma być zatrzymana woda. Brak zapisów dotyczących zagłębienia kondygnacji poniżej lustra dotyczy jedynie stref otuliny znajdujących się poza zlewnią.

Nieprawdą jest, że ekspertyza dr Jerzego Solona „Zasadność realizacji działań ochronnych ujętych w projekcie planu ochrony rezerwatu przyrody "Jeziorko Czerniakowskie" w świetle aktualnego celu ochrony” była jedyną upubliczniąną przez RDOŚ w Warszawie. Na stronie internetowej urzędu zamieszczone była (i jest) również „Ocena możliwości dopuszczenia amatorskiego połowu ryb na terenie rezerwatu przyrody "Jeziorko Czerniakowskie" znajdującego się w Warszawie w aspekcie jego celu ochrony” opracowana przez dr inż. Krzysztofa Kozłowskiego. Należy dodać, iż publicznie dostępne były również dokumenty związane z postępowaniem w sprawie oceny oddziaływania na środowisko zespołu budynków mieszkalnych firmy Marvipol w rejonie ul. Bernardyńskiej, zaś ekspertyza Michała Fica jest publikacją dostępną w formie książkowej, wydanej przez IMUZ w Falentach. Dwie przywołane wcześniej ekspertyzy zlecone przez Dzielnicę Mokotów zgodnie z prawem mogły być udostępniane jedynie przez zlecającego, o czym informowaliśmy każdego zainteresowanego, zgłaszającego się do nas z zapytaniem.

Nieprawdą jest, że Regionalny Konserwator Przyrody „nie chciał uczestniczyć w debacie o tym, jak chronić jeziorko”. Regionalny Konserwator Przyrody uczestniczył w programach i nagraniach telewizyjnych, spotkaniu Komisji Dialogu Społecznego ds. Środowiska Przyrodniczego, spotkaniach z dziennikarzami – konferencjach prasowych. Niestety Regionalny Konserwator Przyrody nie został powiadomiony o terminie ani zaproszony do wzięcia udziału w posiedzeniach Komisji Ochrony Środowiska Rady m.st. Warszawy, w czasie których omawiano kwestie związane z projektem planu ochrony. Także na sesję Rady Warszawy, w czasie której głosowano nad uchwałą w sprawie zaopiniowania projektu planu ochrony dla rezerwatu przyrody Jeziorko Czerniakowskie, Regionalny Konserwator Przyrody nie został zaproszony.

Agata Antonowicz

Specjalista ds. komunikacji społecznej i kontaktów z mediami

Regionalna Dyrekcja Ochrony Środowiska w Warszawie